

Via Baltica czy dzika przyroda?

Podczas pierwszego posiedzenia nowej Komisji Ochrony Przyrody województwa podlaskiego jednym z tematów, którym się zajmowano, był wniosek dyrekcji Generalnej Dróg Publicznych o wyłączenie z ochrony 0,47 ha rezerwatu Krzemianka w Puszczy Knyszyńskiej pod rozbudowę międzynarodowej drogi Via Baltica. Wśród zebranych pomysł ten wzbudził wiele kontrowersji. Wniosek był tak skonstruowany, że nie można się było zorientować, jak w praktyce ma wyglądać wyłączenie części rezerwatu. Przymotnie zachował się dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego pan Grzegorz Bielecki, który zaproponował nie rozpatrywanie wniosku do czasu przedstawienia szczegółowych planów modernizacji z umiejscowieniem ich w terenie i podaniem alternatywnych rozwiązań. Inni członkowie Komisji mieli również wiele wątpliwości co do sposobu realizacji budowy drogi na terenie województwa podlaskiego. Podkreślono, że inwestor działa metodą faktów dokonanych i „skubię” po trochu każdy cenny obszar przez który ma iść droga. Przy okazji wyszedł problem z planami budowy obwodnicy Augustowa przez dolinę Rospudy i innych obszarów chronionych. Wszyscy zabierający głos byli zgodni, że budowa Via Baltiki będzie ogromnym zagrożeniem dla przyrody najcenniejszego pod tym względem obszaru Polski. Ponieważ okazało się że lista problemów związanych z budową tej drogi nie kończy się na rezerwacie Krzemianka i Rospudzie, Komisja przyjęła stanowisko, że nie będzie rozpatrywać oddzielnie każdego odcinka. Najpierw musi się zapoznać z całą dokumentacją inwestycji oraz musi się odbyć wizja lokalna.

Tereny zagrożone przez budowę Via Baltiki:

1. Dolina Rospudy - cenne torfowiska
2. Rezerwat Krzemianka przecięty przez drogę, chroniący źródłiska.
3. Rezerwat Karczmisko leżący wzdłuż drogi.
4. Cały odcinek drogi przez Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej.
5. Przejście przez dolinę Biebrzy (Biebrzański Park Narodowy)
6. Ujęcie wody pitnej dla miasta Białystok między rzeką Supraśl a Białymstokiem przeciwko temu protestują wodociągi miejskie.
7. Cały odcinek biegnący przez Puszcze Augustowską.
8. Geologiczne stanowisko dokumentacyjne w miejscowości Żubry w woj. Suwalskim.

Na posiedzeniu Komisji był obecny przedstawiciel międzynarodowej koalicji na rzecz ratowania doliny Rospudy, który odczytał list-apel o niedopuszczenie do budowy obwodnicy przez tak wartościowy teren. Wystąpienie zostało dobrze przyjęte, a przewodniczący komisji prof. Sokołowski podziękował ekologom za działania na rzecz Rospudy.

W czasie posiedzenia Komisji przed budynkiem Urzędu Wojewódzkiego odbyła się manifestacja w obronie doliny Rospudy, zorganizowana przez lokalne organizacje ekologiczne. Po niej, do nowo utworzonego Podlaskiego Ośrodka Aktywności Ekologicznej, zaproszono dziennikarzy na konferencję prasową połączoną z wykładem dr Wojciecha Adamowskiego ze Stacji Geobotanicznej UW w Białowieży, który mówił o wartościach przyrodniczych doliny. Na konferencji sprawa ochrony doliny Rospudy była życzliwie przyjęta przez dziennikarzy, co było widoczne w relacjach w prasie, radio i telewizji.

W parę dni po opisanych wydarzeniach augustowskie lobby na rzecz budowy obwodnicy przez dolinę Rospudy zorganizowało kontrmanifestację domagając się budowy w kontrowersyjnej wersji. Nie mając nic przeciwko budowie obwodnicy jako takiej, ekolodzy przyłączyli się do manifestujących. Różnica między nimi polega tylko, a może aż, na umiejscowieniu obwodnicy. Miejmy nadzieję, że

zostanie osiągnięty kompromis, który pozwoli chronić to, czego już niewiele czyli dzikiej przyrody, a miejscowej ludności pozwoli zlikwidować wiele uciążliwości wynikających z nadmiernego ruchu samochodowego przez Augustów.

JZ